

Protokół przesłuchania świadka

00281

Dnia 28 maja 1948 r. w Warszawie, stonem owego
Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Warszawie
Sędzia Grodzki Halina Kereś, działając na mocy
Decyzji z dnia 10. XI. 1945 r. (D. U. R. P. nr. 51 poz. 293),
przesłuchał niej wymienionego w charakterze świadka
p. p. [imię], go uprzedzając świadka o odpowiedzialności
karnej za fałszywe zeznanie, i o treści art. 104 i 115 p.k.
świadka zeznał co następuje:

Imię i nazwisko: Wacław Stacheta z domu Rutkowski

Data urodzenia: 23 września 1900 r. w Warszawie

Imiona rodziców: Jan i Teresa z domu Łarowska

Wyznanie: rzymsko-katolickie

Karobowci i przynależność państwowa: polski

Wyrostek: może powiększony

Miejsce zamieszkania: Wileńskie, gmina
Chodaków, powiat Sochaczew.

Od roku 1935 zamieszkiwał w Warszawie, przy ul.
Wolskiej nr. 129. Tu został muie wybuch powstania
Warszawskiego 1944 r. w okolicy swojego domu z pierwszymi
dniami było spokojnie. Stwierdził doleganie strachu
w okolicy powstanców nie było, w nocy z 4 na 5 sierpnia
1944 r. spadł do swojego domu oddział niemiecki. Słuch
pomocy nie udało rozwinąć, bo Niemcy w nocy
do domu mówili i byli to zaudani. Rozbiegli się po
miejscach, gdzie przeprowadzi rewizję. Do swojego
mieszkania spadł ich śmiech, uderzył obcym podnie-
cia do góry, spadł do przynależności mieszkanie, otworzył

srefy i pnenecy neuy. Z noney mienecy me
 nie rabrali. Kalo dowiedziatam sz od sziasow, i
 z esie rewizji u ich mienecniach i audomni
 rabrali biutery i zegowin. sziasow meij Natalie
 susamit szegli z rzi regore. Natalie susamit szegto
 w esie mesowey mardow mienecis noney domu
 u kiles godim po noney rozlucie.
 W dniu 5 - VIII 1944. ~~przed~~ g. 10g me podwone noney
 domu spad oddiat mienecni. Lotniene byli ubrali
 podobnie do tych istniemy ubiny nocy puzprowedzi
 u noney domu rewizji. Nowicis u nos u domu u
 to i audomni puzpli. Byto ich kilkudziesieciu, mowil
 po mienecni, byli urbojeli u regre uwarabiny
 mesowowe i granoty. Dom nos byl dury, postad
 gneto 150 lokeli. Pred powstaniem 1944. szosow
 gospodar domu Jozef Samulowicz mowit mien
 me okoto 600 loketowis. Ilk osob prebywalo u noney
 domu u dniu 5 - VIII 1944. nie wiem dobetadnie,
 obliczyc me oko ugnto nos z domu ponad 500 osob.
 Byli tam mienecni, kobiety i dzieci. W domu porostato
 kilku chorzych: aptelem Danowski, kobieta ubrej
 Nowiska nie paliotam i grupa osob utore sz
 uuryto u ogródku nad tydach domu. Szynotam puzrej
 i grupa z ogródku szosow rostrrelano me ul. Ordane.
 Jaki los spotet chorzych obtoznie - nie wiem, wiem
 tylko ii aii aptelem aii kobieta dosychnas sz me
 deli memi rzeis. Szynotam z mienecnie z mzem
 moim Michotem ur. 1895r. szynotam Jozefem ur. 1921r.
 Wictawa Szucheta

Marynem w. 1923, dworne koneserki Lucyuz w. 1926.
 Aluz w. 1928. Wynisiny na podwoje, ^{na} walem
 inyjni niemotoceni domu, zaudomni karoli
 em wyjsi na ul. Wolskiej, pniejsi jidnie i robnyusc
 z pny poru sovinskego. Odbecnoe muzicynu od
 obet, ora odduelo od noster ⁴ctopcy okolo lot 19.
 stansioo nos pny siatce poru sovinskego, zocynuje
 brany parku w kierunek ulicy Elekcyjnej, do
 lipca glic ²stoi knyzi kamienny. Pny brance
 nu ai do siodnego swartu. ²ojci ogo steps ogrodzenie
 se od-brany poru w kierunek ul. Elekcyjnej
 anety kobety, ²doles steli ctopy i muzicyni
 tope pod siatke zobacynali i na nogu ul. Wolskiej
 Ordole tui pny nogu monygo domu stoi na
 odstawi karabin monysoy, na stojeniu ul.
 Wolskiej pny monygo domu w odlegosci okolo 10m.
 od ul. Wolskiej w kierunek ul. Brzdujistskiego pod drewnem
 utorejni obecnie, stoi drugi karabin monysoy.
 dalej widzialam dwie inne karabin monysoy, ta
 in jui nie pamietam i utorejni miejscu. Wtem tyke
 i stat dalej na ul. Wolskiej pny monygo domu, blizej
 ul. Brzdujistskiego. I tych to karabinow monysoyeh
 kotniere niemocy dali do nos salez. Foruseji
 kotniery szelajuzeh do nos nie mporucam i
 nie potrafi określić jak byli umieszczeni. Synofan
 tej strony zobacis po niemiecu. Upadkam na
 ziemie pny 2-im stopie ogrodzenie siatcego poru licze od brany.

Nie bytam rannu. Na moje uszy padły wotli.
 Tyż jence leżce przy mnie moje najurodzona córka
 słus. Leżce widziałam i słyszałam jak żołnierze
 niemieccy chodzili pomiędzy wotkami, leżce,
 kopali ich sprawdzając czy jence żyje. Z tyłu
 dobiegali pojedynczymi strzałami i rewolwerami.
 Leżałam na bruchu, jednakże głowę opierałam
 o kony i rękawicę, mogłam więc trochę orientować
 się co się dzieje blisko mnie. Widziałam w ten sposób
 jak żołnierze niemieccy (formacji nie rozpoznaję)
 kopali leżce przy mnie kłobek, oraz jence żyje,
 a następnie rozkazał im następnie widziałam jak
 żołnierze podnieśli do worka w którym leżały
 kilkunastokrotnie bliźnięta mej siostry Jakubowa
 i zabrali je. Poniżej widziałam jak
 koczujących. Później dowiedziałam się iż w tym dniu
 zabrał je nos niemiecki mieszkałi wóci figury
 niemieckich domu magistrackiego przy ul.
 Chłopińskiej nr. 13 (róg Wolskiej), odgłosów tej egzekucji
 nie słyszałam, grup dostrzegających nie widziałam.
 Przy mnie bliźnięta, wóci bramy porażone sowieckimi
 nikogo więcej nie mieszkało. Leżałam ~~to~~ po obiedzie
 godzinę nie umiem określić, ~~to~~ Niemiec dobił me
 córka Alina. Leżałam tam do wieczora. Około 9. 20g,
 moje trochę wcześnie w leżym ranie ściśle chylito
 się już ku zachodowi, gdy żołnierze niemieccy pobiegli
 by wstawać do rzeźni nie będzie mieszkały.
 Wactawa Bracheta

Poruczy zarytowacemu sie i inni mi powiedzieli
 to iaudam narot mow wstawic. Pośredniak mow
 i usie z nos dlotego zginie, ze u wstawie jest resoluca.
 Podciosto sie wtedy z grupy mienkancow moneg, domu
 5 kobiet wrae u mow, i 5 dweci. Byly to Leocadia
 Thorek, Alina Janubczyn (adresis nie znam), Danuta
 Korchel wra. obecnie u wstawie, i cysarke ufer; mowina
 nie znam. 2 dweci byly: Bogda Chwedonessne wra. obecnie
 u Lodzi, Eugeniusz Kalkin, (rozina), Granlisski,
 wtrudniczy obecnie u gorowi no weli, ~~adresis~~ sgu moneg
 dorocy Melinowski, Pzlat, (adresis nie znam),
 Zapzatan sie Bogda Chwedonessne, ufera obrepuete dny
 postroby. Mowczyn wtedy nie widziatam. Poruczy
 dowiedziatam sie u dwoch sie wstawie, uciwaja pod
 siebie. Jednego z nich znam mowina. Jest
 Kuryu Wojciechowski obecnie wtrudniczy u gorowi
 no weli. Zaprowadzono nos do cewni jebem do
 Kosciole w. Wawrzynia no weli. u Kosciele rozdoszto
 sie jmi dno ludzosc epikiej, ul. Poczty, Elucyjnij
 i innych. Byly wie przybyli mienkancij ul. Przemyskiej.
 Kosciole byt prepetisiony. Nastepnego dnia 6-VIII 44.
 u miedziel wale Biskup Niemce odprawial mow i
 wcielajze Komunii w. u Francie tego wpadli iobuene
 formisji nie wzorowatam, zasili owice no ofiaru,
 wotajze do uszuj "do roboty". Biskup mowet wcielajze
 Komunii w., wypedt z Kosciole i musiat usic wode.
 Tego dnia wcielajze poguono nos u mowczyn jebem do

Sta dom gospodarski u Prunkovici. Istu misao i spisek
nie vidjati, odchodze z mjesce morda, od kojega
nasu jeste sloz o njih regist. Isti su covci
samo vidjati, oba njih istu se sice: Stavin
Semenovskij, hrebator, Senajuskiy. Prong o izvot kontis gnu
2 Wang pany of Sochidclera i poverem.
De sju pitalist rosnikole i odnyfaje Onovell
mudoi, "prowidzeli", "dozorce", "wiardei ceni ogy", "witorami", "krotam", "ist"

Wactawa Szlacheta

Sędzia
HALINA WERENKO

Mere

Biuro Udostepnienia Dokumentow
i Archiwizacji